

Panie Krzysztofie,

Dziękuję bardzo za miłą i rzeczową rozmowę telefoniczną.

Postaram się przybliżyć trochę problem z którym zmagam się od 2013 roku.

Nazywam się _____. Od 2012 roku mieszkam w Stanach Zjednoczonych. Przeprowadziliśmy się tutaj z rodziną na podstawie Karty Stałego Pobytu którą otrzymałem w kategorii "â" "â" ponadprzeciętne kwalifikacje.

Mam dwie córki. Natalia "â" "â" urodzona w 2007 and Dorota "â" "â" urodzona w 2010.

3 grudnia 2013 roku moje córki zostały nielegalnie wywiezione z terytorium USA przez ich matkę, a moja ówczesna małżonka. Cały proces uprowadzenia był starannie przygotowany i finansowany przez jej rodziców.

Po tym co się stało złożyłem wnioski do sądu w Las Vegas o rozwód i opiekę nad dziećmi. Jednocześnie z pomocą Departamentu Stanu w Waszyngtonie rozpocząłem proces Konwencji Haskiej na temat powrotu dzieci do USA.

W tym momencie moja małżonka rozpoczęła gry i manipulacje. Bez skrupułów założyła mi nawet Niebieską Kartę. System polski dopuścił do takiego, mimo że ja nawet nie mieszkałem w kraju.

Mimo, że według Konwencji nie musiałem, to dzięki finansowej pomocy Departamentu Stanu poleciałem do Polski na sprawę konwencyjną. Rząd USA zakupił mi nawet bilety powrotne dla dzieci, gdyż sprawa była tak jasna i prosta.

Niestety podczas tej rozprawy nic się nie wydarzyło, Sąd polski zaczął sprawę wydłużać i w sposób skandaliczny przeprowadził cały proces, co zaowocowało odmową powrotu moich dzieci do Newady. Sąd zastosował bezpodstawnie Artykuł 13b Konwencji.

Po ostatecznej decyzji nie miałem innego wyjścia jak złożyć wniosek przeciwko Polsce do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, gdyż wiele artykułów konwencji, jak i również artykułów prawa polskiego zostało pogwałconych. Mój wniosek został przyjęty 8 września 2015 roku i nadal czekam na rozpatrzenie.

Biorac pod uwagę terminy, to przede mna przynajmniej jeszcze 3-4 lata czekania.

Po decyzji skandalicznej szopki Konwencji Haskiej w Polsce, moja była malzonka zwróciła się z wnioskiem o przekazanie jurysdykcji w sprawie opiekuńczej do Polski. Sad amerykański przychylił się do jej prośby i ostatecznie została finalnie oddana jurysdykcja.

W związku z tym stało się najgorsze, czego się spodziewałem. Będę musiał walczyć o swoje dzieci w kraju, który ma patologiczny system sądowy.

Nie wiem co teraz mam robić. W czasie kiedy jurysdykcja była w Newadzie, moja była malzonka nic sobie z tego nie robiła i stosowała tzw. Forum shopping. Prosiła o jakies decyzje w USA i w Polsce jak USA odmowilo. Tak było również z przyznaniem miejsca pobytu przy matce i tymczasowymi alimentami.

Ja nie miałem prawa absolutnie polemizować z polskimi Sadami. Grzecznie składałem jedynie pisma informujące, że nadal jurysdykcja należy do Newady. Pomimo to, konsekwentnie Sady w Polsce robiły wszystko, żeby lata zajęło mi teraz odkręcanie wszystkiego. O ile wogole to się uda.

Dzieci od samego początku po uprowadzeniu zostawały poddawane próbom wyeliminowania mnie z ich życia. Jednak po konsultacji prawnej nagrywałem wszystkie moje rozmowy z dziećmi od praktycznie paru tygodni po uprowadzeniu.

Okazuje się teraz, że jest to niesamowite źródło dowodów na postępującą alienację.

Na początku nawet starsza sorka składała mi życzenia Noworoczne mówiac - ...i zebysmy jak najszybciej do Ciebie wrocily...” Następnie miewała lepsze i gorsze dni. Szczególnie jak ciągnana była do psychologa to dalo się odczuc, że dużo gorzej się zachowuje w stosunku do mnie, ale po kilku dniach zapominała i zachowywała się normalnie. Ostatnio jak miałem z nią kontakt, to już jedynie były jakies nienormalne rozmowy na temat że ona wszystko pamięta jak ja ja bilem, albo niszczyłem jej jakies lalki Barbie. Zaczela mnie się nawet nagrywać i zostawiać wiadomości. Spiewala mi nawet piosenki ze jestem głupi, lub jestem głupi jak szczur. Mam również jej zdjecie z profilu na komunikatorze WhatsApp

i Viber w którym podpisuje się, że nienawidzi swojego ojca i że jej ojciec jest idiotą.

Oczywiście mam to wszystko zabezpieczone i gotowe do przedłożenia w sądzie. Mam również świadków którzy nas znają i mieszkali tutaj z nami w Newadzie, którzy są w stanie zeznawać jaka byliśmy rodzina i jakim ja byłem ojcem dla swoich córek. Jeżeli będzie to konieczne, to mam również świadków w Polsce, którzy są w stanie zeznawać w tym samym celu, jednak uważam, że ze względu na to, że dzieci zostały wywiezione z naszego domu w USA, a tutaj był nasz ostatni dom, to stąd ludzie powinni się na nasz temat przede wszystkim wypowiedzieć. Tak przynajmniej jest tutaj.

Mam praktycznie wszystko co potrzeba do tego, żeby można było wykazać destrukcyjne dla dzieci skutki alienacji. Mam również opinie psychologiczną Natalki z przedszkola w Warszawie sporządzoną przed wyjazdem z Polski. Jest idealna. Posiadam również jej oceny ze szkoły w Newadzie za ten okres, w którym uczęszczała. Mam również słodne kolorowe rysunki, które Natalka robiła jak mieszkaliśmy razem i nawet mam jej notatki "Mama i Tata Kocham Was, ale tate kocham najbardziej."

Dostałem właśnie powiadomienie, że jakaś sprawa ma odbyć się w Polsce w grudniu. Wysłał to Sąd do mnie przez Konsulat w Los Angeles. Ja chcę odpowiedzieć, że ze względu na odległość nie będę mógł się stawić, ale chcę poprosić sąd w Polsce o zastosowanie konwencji o przeprowadzaniu dowodów za granicą w sprawach cywilnych.

Chciałbym tutaj wszystko przygotować, wraz ze świadkami i żeby stąd wszystko zostało zabrane do Polski. Wtedy nie będą stosować trików jakiś, że jakiś dokument jest błędnie przygotowany i nie spełnia formalnych wymagań.

(...)

Nie wiem, czy to dobry sposób, ale tak myślę, że będąc 10 tysięcy km od Polski taka pomoc konwencyjna byłaby dobra.

To na razie tak bardzo w skrocie tyle. Proszę Państwa o wsparcie i pomoc. Chcę wnioskować o miejsce pobytu dzieci przy mnie, dla matki widzenia i ewentualnie jakiś nadzór kuratorski ze względu na to jak psychicznie krzywdzi dzieci.

Nie wiem, czy to wszystko co napisałem Państwo rozumieją i ma to sens. Proszę o ewentualne pytania, to szczegółowo odpowiem. Sprawa jest bardzo zagmatwana i ciągnie się już ponad trzy lata.

Dziękuję bardzo

Mariusz